

Święto Katedry św. Piotra - 22 lutego

Z okazji Święta Katedry św.
Piotra przedstawiamy fragment
książki „Rozmowy z Bogiem”.

22-02-2024

*JEZUS POWIEDZIAŁ do Szymona
Piotra: Prosiłem za Tobą, żeby nie
ustała twoja wiara, a ty nawróciwszy
się utwierdzaj twoich braci[1].*

Słowo „katedra” oznacza miejsce, z
którego naucza profesor
uniwersytecki lub biskup, ale już
Ojcowie Kościoła stosowali je jako

symbol władzy biskupiej, a zwłaszcza rzymskiej stolicy Piotra. Św. Cyprian w III wieku powiedział: „Piotrowi daje się pierwszeństwo, ażeby ukazywał, czym jest Kościół Chrystusa, oraz Katedrę”, czyli władzę nauczania i kierowania. I w celu jeszcze silniejszego podkreślenia znaczenia jedności dodał: „Bóg jest jeden, jeden jest Pan, jeden Kościół i jedna Katedra założona przez Chrystusa”[2].

Lud rzymski darzył wielką czią prawdziwą drewnianą katedrę, na której według tradycji od niepamiętnych czasów zasiadał Książę Apostołów, jako symbol tego, iż Piotr ustanowił swoją stolicę w Rzymie. Św. Damazy przeniósł ją w IV wieku do zbudowanego przez siebie baptysterium na Watykanie. Była ona wystawiona na widok publiczny przez wiele wieków i otaczana wielką czią przez pielgrzymów, którzy przybywali do

Rzymu z całego chrześcijańskiego świata. Podczas budowy obecnej Bazyliki św. Piotra uznano za stosowne przechowywanie czczonej katedry jako relikwii. W głębi absydy znajduje się tak zwana gloria Berniniego - wielki relikwiarz, w którym przechowywane jest krzesło Apostoła, pokryte brązem i srebrem, nad którym jaśnieje światło Ducha Świętego.

Pośród pierwszych świąt Kościoła, które spotykamy w kalendarzach pochodzących sprzed IV wieku, znajdujemy *Natale Petri de Cathedra*, czyli dzień ustanowienia pontyfikatu Piotra. Poprzez ustanowienie tego święta chciano podkreślić i zaznaczyć biskupstwo Księcia Apostołów, jego władzę hierarchiczną i nauczycielską w mieście Rzymie i na całym świecie. Wspomnienie konsekracji biskupów i objęcia przez nich władzy w danych stolicach należało do starodawnego

zwyczaju. Obchody tych wspomnień ograniczały się jednak wyłącznie do danej diecezji. Jedynie stolicy Piotra nadano miano Katedry i tylko ona od pierwszych wieków była czczona w całym świecie chrześcijańskim. W mowie przygotowanej na to święto św. Augustyn zaznacza: „Święto, które dziś obchodzimy, otrzymało od naszych przodków nazwę Katedry, przez co przypomina ono, iż pierwszemu z Apostołów została dzisiaj powierzona Katedra biskupia”[3]. Nam natomiast przypomina o posłuszeństwie i miłości wobec tego, który zastępuje Chrystusa na ziemi.

TRADYCJA KOŚCIOŁA[4] podaje, że św. Piotr przebywał przez pewien czas w Antiochii, w mieście, gdzie po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami. Tam głosił Ewangelię, a następnie powrócił do Jerozolimy, gdzie rozpętało się krwawe prześladowanie chrześcijan:

król Herod, gdy spostrzegł, że ścięcie głowy św. Jakuba spodobało się Żydom, uwięził nadto i Piotra. Wyzwolony za sprawą anioła, opuścił Palestynę i udał się gdzie indziej. Dzieje Apostolskie nie podają, dokąd się udał, ale na podstawie tradycji wiemy, że przybył do Wiecznego Miasta. Św. Hieronim twierdzi, że Piotr przybył do Rzymu w drugim roku panowania Klaudiusza, czyli w 43 roku po narodzeniu Chrystusa. Pozostał tam przez 25 lat, aż do śmierci[5]. Niektórzy przypuszczają, że było więcej podróży Piotra do Rzymu: jedna po opuszczeniu Jerozolimy, kiedy to około roku 49 miał do niej powrócić na Sobór Jerozolimski, a następnie miał odbyć jeszcze kilka podróży misyjnych.

Św. Piotr przybył do tego miasta, centrum ówczesnego świata, „ażeby światło prawdy, objawionej dla zbawienia wszystkich narodów,

skuteczniej rozplynęło się z samej głowy na całe ciało świata. Jakież rasy ludzi nie było w owym mieście? Albo jakie narody mogły nie znać tego, czego naucza Rzym? Było to właściwe miejsce na odrzucenie fałszywych doktryn, na wykazanie niedorzeczności ziemskiej mądrości, na potępienie składania bezecnych ofiar; tam też z najwyższą uwagą rozpatrywano i odsuwano wszelkie błędne wymysły”[6].

W ten sposób ów rybak z Galilei stał się fundamentem i opoką Kościoła i ustanowił swoją stolicę w Wiecznym Mieście. Stamtąd nauczał o swoim Nauczycielu, jak to czynił w Judei i w Samarii, w Galilei i w Antiochii. Z tej rzymskiej katedry kierował całym Kościołem, uczył wszystkich chrześcijan. Tam też, na wzór swego Nauczyciela, przelał krew, potwierdzając prawdziwość głoszonej przez siebie nauki.

Grób Księcia Apostołów, według tradycji popartej odkryciami archeologicznymi mieszczący się pod ołtarzem Konfesji w Bazylice Watykańskiej, pozwala zrozumieć, również w sposób materialny i widzialny, że Szymon, z wyraźnej woli Bożej, jest mocną, bezpieczną i niewzruszoną opoką, która przez wieki dźwiga budowlę całego Kościoła. W jego magisterium i w magisterium jego następców rozbrzmiewa nieomylny głos Chrystusa i dzięki niemu nasza wiara osadzona jest na mocnym fundamencie.

EWANGELIA Z DZISIEJSZEJ Mszy Św.
przytacza słowa Jezusa
wypowiedziane w Cezarei Filipowej,
w których obiecuje Piotrowi i jego
następcom Prymat w Kościele: *Ty
jesteś Piotr [czyli Opoka] i na tej
opoce zbuduję Kościół mój, a bramy
piekielne go nie przemogą. I tobie dam
klucze królestwa niebieskiego;*

cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie (Mt 16, 13-19). A św. Augustyn woła: „Błogosławiony niech będzie Bóg, który kazał wynieść Piotra ponad Kościół. Godną rzeczą jest czcić ten fundament, dzięki któremu można wspinać się w niebo”[7]. Misję Piotra i każdego jego następcy trzeba rozumieć jako posługę. „Zgodnie z pięknym określeniem papieża Grzegorza Wielkiego, pełnię posługę jako *servus servorum Dei*. Ta definicja najskuteczniej chroni przed ryzykiem oderwania władzy (...) od posługi, co byłoby sprzeczne ze znaczeniem, jakie nadaje władzy Ewangelia: *Ja jestem pośród was jak ten, kto służy* (Łk 22,27)”[8]. Z Rzymu Piotr, czasami za pomocą pism, kiedy indziej osobiście lub przez swoich wysłanników, pociesza, gani albo umacnia w wierze chrześcijan, których liczba rośnie we wszystkich regionach Cesarstwa Rzymskiego. W

dzisiejszym pierwszym czytaniu
słyszemy jak Piotr w uroczysty
sposób zwraca się do pasterzy i
różnych Kościołów lokalnych w Azji
Mniejszej, wzywając ich, aby z
miłością dbali o tych, którzy zostali
im powierzeni: *Paście stado Boże,
które jest przy was, strzegąc go nie
pod przymusem, ale z własnej woli, po
Bożemu; nie ze względu na brudny
zysk, ale z oddaniem (1 P 5, 2).*

Wezwania te przypominają nam to,
co Jezus mówił o Dobrym Pasterzu, i
słowa, które skierował do Piotra po
swoim Zmartwychwstaniu: *Paś
baranki moje (...). Paś owce moje (J
21, 15-17).*

Misję tę Pan powierzył Piotrowi i
jego następcom: kierowanie i pieczę
nad innymi pasterzami, którzy
prowadzą stado Pańskie, umacnianie
w wierze Ludu Bożego, czuwanie
nad czystością doktryny i obyczajów;
wyjaśnianie z pomocą Ducha
Świętego prawd zawartych w

depozycie Objawienia. Oto dlaczego -
pisze on w jednym ze swych listów —
*będę zawsze wam przypominał o tym,
choć tego świadomi jesteście i
umocnieni w obecnej [wśród was]
prawdzie. Uważam zaś za słuszne
pobudzić waszą pamięć, dopóki
jestem w tym namiocie, bo wiem, że
bliskie jest zwinięcie mojego namiotu,
jak to nawet Pan nasz Jezus Chrystus
dał mi poznać. Starać się zaś będę,
abyście zawsze mieli sposobność po
moim odejściu o tym sobie
przypominać (2P 1, 12-15).*

„Nie ma obecnie zawodu,
przedsięwzięcia ani pracy, których
sprawne i odpowiadające potrzebom
czasu wykonywanie nie wymagałoby
nieustannego doskonalenia
umiejętności. Potrzeba
«dotrzymywania kroku» dziejowym
przemianom to jeszcze jedno ludzkie
uzasadnienie formacji stałej”[9].
Solidna formacja doktrynalna
wymaga czasu, stosowania

konkretnych środków. Dzisiejsze święto daje nam jeszcze jedną sposobność okazania naszej synowskiej wierności wobec nauczania Ojca Świętego i zastanowienia się, z jakim zainteresowaniem staramy się je poznawać i wprowadzać w życie.

Miłość do papieża jest znakiem naszej miłości do Chrystusa. A tę miłość i cześć należy okazywać w codziennej modlitwie za jego osobę i w jego intencjach: *Dominus conservet eum et vivificet eum et beatum faciat eum in terra...* - *Pan niech go strzeże i ożywia, i czyni szczęśliwym na ziemi, i nie dozwoli, żeby popadł w ręce swoich nieprzyjaciół***[10]**. Miłość tę należy jeszcze bardziej zaznaczać w pewnych szczególnych chwilach: kiedy papież odbywa podróż apostolską, w czasie jego choroby, kiedy wzmagają się ataki nieprzyjaciół Kościoła lub gdy w jakiejś sytuacji znajdujemy się bliżej

jego osoby. „Katolicki, Apostolski, Rzymski! - Cieszę się, że jesteś bardzo rzymski. I że pragniesz odbyć swoją «pielgrzymkę do Rzymu», *videre Petrum* - aby zobaczyć Piotra”[11].

Rozmowy z Bogiem, tom VI, Francisco F. Carvajal, wyd. Apostolicum.

[1] *Mszał Rzymski*, Msza Św. z dnia, antyfona na wejście.

[2] Św. Cyprian, *List 43*, 5.

[3] Św. Augustyn, *Kazanie 15 o świętych*.

[4] Św. Leon Wielki, *W święto Apostołów Piotra i Pawła. Homilia 82*, 5.

[5] Św. Hieronim, *De viris illustribus*, 1.

[6] Św. Leon Wielki, dz. cyt., 3-4.

[7] Św. Augustyn, dz. cyt.

[8] Jan Paweł II, enc. *Ut unum sint*, 88.

[9] Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 70.

[10] *Mszał Rzymski św. Jana XXIII*,
Modlitwa za Papieża z łacińskiej
Litanii do Wszystkich Świętych.

[11] Św. Josemaría Escrivá, *Droga*, 520.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/katedry-
sw-piotra-22-lutego/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/katedry-sw-piotra-22-lutego/) (06-08-2025)